

Tajemnica miłości naszego Boga

Oto misterium Pięćdziesiątnicy: Duch Święty oświeca ducha ludzkiego, a objawiając ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Chrystusa, wskazuje, na jakiej drodze możemy upodobnić się do Niego, czyli być «wyrazem i narzędziem miłości, która od Niego emanuje» Homilia Benedykta XVI w uroczystość Zesłania Ducha Świętego – 4 VI 2006



Oto misterium Pięćdziesiątnicy: Duch Święty oświeca ducha ludzkiego, a objawiając ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Chrystusa, wskazuje, na jakiej drodze możemy upodobnić się do Niego, czyli być «wyrazem i

narzędziem miłości, która od Niego emanuje». Homilia Benedykta XVI w uroczystość Zesłania Ducha Świętego – 4 VI 2006

Drodzy Bracia i Siostry!

W dniu Pięćdziesiątnicy Duch Święty z całą swoją mocą zstąpił na apostołów i tak rozpoczęła się misja Kościoła w świecie. Sam Jezus przygotował Jedenastu do tej misji, ukazując się im wielokrotnie po swoim zmartwychwstaniu (por. Dz 1, 3). Przed wstąpieniem do nieba przykazał im «nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać, aż spełni się obietnica Ojca» (por. Dz 1, 4-5). Czyli prosił ich, by pozostali razem, aby przygotować się na przyjęcie daru Ducha Świętego. A oni zebrali się w Wieczerniku z Maryją na modlitwę, w oczekiwaniu na obiecanie wydarzenie (por. Dz 1, 14).

Duch w Kościele

Pozostanie razem było warunkiem, jaki postawił Jezus, by apostołowie mogli przyjąć dar Ducha Świętego. O ich zgodzie świadczyło trwanie na modlitwie. Jest to wspaniała lekcja dla każdej wspólnoty chrześcijańskiej. Czasem myślimy, że skuteczność misyjna zależy w głównej mierze od starannego przygotowania programu i inteligentnej jego realizacji poprzez wypełnianie konkretnych zadań. Oczywiście, Pan prosi nas o współpracę, ale zanim udzielimy Mu jakiegokolwiek odpowiedzi, potrzebna jest Jego inicjatywa: to Jego Duch jest prawdziwym protagonistą Kościoła. Nasze istnienie oraz nasze działania swymi korzeniami sięgają pełnego mądrości i troski milczenia Boga.

Nowy Synaj

Obrazy, jakimi posługuje się Łukasz, by opisać pojawienie się Ducha Świętego — wiatr i ogień — przypominają sceny z Synaju, gdzie Bóg objawił się ludowi Izraela i zawarł z nim przymierze (por. Wj 19, 3 nn.). Święto Synaju, które Izrael obchodził pięćdziesiąt dni po dniu Paschy, było świętem Przymierza. Św. Łukasz, mówiąc o językach ognia (por. Dz 2, 3), pragnie ukazać Pięćdziesiątnicę jako nowy Synaj, jako święto Nowego Przymierza, w którym Przymierze z Izraelem rozszerzone jest na wszystkie ludy ziemi. Kościół od swych początków jest katolicki i misyjny. Na powszechność zbawienia wymownie wskazuje wymienienie nazw wielu narodów, do których należą słuchacze pierwszego wystąpienia apostołów (por. Dz 2, 9-11).

Lud Boży

Lud Boży, który został uformowany po raz pierwszy na Synaju, dzisiaj rozszerza się tak dalece, że nie stają mu na przeszkodzie żadne granice rasy, kultury, przestrzeni czy czasu. W odróżnieniu od tego, co wydarzyło się przy wznoszeniu wieży Babel (por. Rdz 11, 1-9), kiedy to ludzie, którzy chcieli zbudować własnymi rękami drogę do nieba, doprowadzili do tego, że ostatecznie utracili zdolność do wzajemnego porozumiewania się, w dniu Pięćdziesiątnicy Duch poprzez dar języków ukazuje, że Jego obecność jednoczy i przemienia chaos we wspólnotę. Pycha i egoizm człowieka zawsze rodzą podziały, wznoszą mury obojętności, nienawiści i przemocy. A Duch Święty, przeciwnie, sprawia, że serca stają się zdolne zrozumieć języki wszystkich, ponieważ odbudowuje most autentycznej komunikacji między niebem i ziemią. Duch Święty jest miłością.

Ale w jaki sposób możemy wniknąć w tajemnicę Ducha Świętego, w jaki sposób możemy pojąć tajemnicę Miłości? Fragment z Ewangelii wprowadza nas dzisiaj do Wieczernika, gdzie po zakończeniu Ostatniej Wieczerzy apostołów ogarnęło poczucie zagubienia i smutek. Słowa Jezusa budzą bowiem niepokojące pytania. Mówi On o nienawiści, jaką świat żywi do Niego i Jego uczniów, mówi o swoim tajemniczym odejściu, i jest jeszcze wiele rzeczy do powiedzenia, ale na razie apostołowie nie są zdolni tego znieść (por. J 16, 12). Aby ich pocieszyć, wyjaśnia im znaczenie swego odejścia: odejdzie, ale powróci. W tym czasie jednak ich nie opuści, nie osieroci. Pośle Pocieszyciela, Ducha Ojca, i to Duch sprawi, że poznają, iż dzieło Chrystusa jest dziełem miłości: miłości Jego, który się ofiarował, miłości Ojca, który Go dał.

Oto misterium Pięćdziesiątnicy: Duch Święty oświeca ducha ludzkiego, a objawiając ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Chrystusa, wskazuje, na jakiej drodze możemy upodobnić się do Niego, czyli być «wyrazem i narzędziem miłości, która od Niego emanuje» (*Deus caritas est*, 33). Razem z Maryją, tak jak w chwili swych narodzin, Kościół modli się dzisiaj: «Przyjdź, Duchu Święty! Przyjdź, Duchu Święty, napełnij serca swoich wiernych i zapal w nich ogień swojej miłości!» Amen.

Benedykt XVI

Copyright © by L'Osservatore Romano (8/2006) and Polish Bishops Conference